



Nr 4.

Warszawa, dn. 24 lutego 1934 r.

Ogóln. zbioru Nr 600.

WYDAWCA: W imieniu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych — Wiceprezes Rady Związku inż. S. J. Okolski.
Redaktor odpowiedzialny inż. Maurycy Chorzewski.

TREŚĆ NUMERU: *Ś. p. Stefan Skoczyński. — Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Członków Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych. — Porozumienie producentów blachy ocynkowanej. — Wywóz wyrobów gotowych przemysłu metalowego w 1933 r. — Przemysł metalowy w IV kwartale 1933 r. — Prace organizacyjne francuskiego przemysłu odlewniczego. — Wiadomości z zagranicy. — Kronika. — Ceny. — Patenty.*

Ś. P. STEFAN SKOCZYŃSKI



Przedwczesna śmierć ś. p. Stefana Skoczyńskiego, członka Zarządu i Dyrektora Zakładów Elektro - mechanicznych Rohn-Zieliński S. A., licencja Brown Boveri, wyrwała z czynnego udziału w naszym życiu przemysłowym jedną z wybitniejszych jednostek, która miała wszelkie dane po temu, by rozszerzając swą dotychczasową działalność zająć wśród naszych przemysłowców wyróż-

niające się stanowisko.

Urodzony w 1882 r. ś. p. Stefan Skoczyński ukończył w r. 1900 gimnazjum V w Warszawie. Po ukończeniu wydziału matematycznego Uniwersytetu Warszawskiego w 1904 r., wstąpił na wydział mechaniczny Politechniki Warszawskiej, lecz warunki ówczesne zmusiły Go do przeniesienia się do Politechniki Charlottenburskiej, którą opuścił w r. 1910 ze stopniem dyplomowanego inżyniera. Powróciwszy do kraju pracował przez pewien czas w Domu Handlowym Herman Meyer, poczem wspólnie z Inż. Wł. Wiśniewskim miał przedstawicielstwo Zakładów Malcewskich. Czas wojny od 1915 do 1918 r. spędził w Kijowie z firmą W. Gostyński i S-ka, po powrocie zaś wstąpił jako wspólnik do Domu Handlowo-Technicznego B. Avenarius, Wł. Hackiewicz, K. Pawłowicz i St. Skoczyński, przekształconego w r. 1923 w Tow. „Colabor”. Kilkanaście lat tej ruchliwej działalności technicznej i handlowej przygotowało ś. p. Stefana Skoczyńskiego do objęcia w r. 1927 następnego odpowiedzialnego stanowiska członka Zarządu i Dyrektora Zakładów Mechanicznych i Odlewni Rohn, Zieliński i S-ka w Warszawie. Na tem stanowisku

ś. p. Stefan Skoczyński wykazał zalety swego umysłu — przewidującego i trzeźwo oceniającego sytuację. W tym czasie brał On żywy udział w Centralnym Biurze Sprzedaży Odlewów Ogrzewalnych „Cebeo”, przekształconem później na Syndykat Odlewni Radjatorów „S. O. R.”. Cechowały go w tej działalności niezwykle jasny sąd, szybka i trafna orientacja, oparte na gruntownej znajomości spraw syndykatowych.

Kiedy w r. 1932 p. Prezes Zygmunt Okoniewski wystąpił z propozycją nabycia przez firmę Rohn, Zieliński i S-ka nieczynnej fabryki w Żychlinie od Polskich Zakładów Elektrycznych Brown Boveri S. A. w likwidacji, śmiała ta myśl znalazła w ś. p. Stefanie Skoczyńskim żywy oddźwięk i została zrealizowana w ten sposób, iż firma Rohn, Zieliński i S-ka została przekształcona na Zakłady Elektro-mechaniczne Rohn-Zieliński S. A. licencja Brown Boveri”. Ogrom pracy, któremu sprostać wówczas musiał zarząd nowej firmy, dał ś. p. Stefanowi Skoczyńskiemu pole do wykazania w pełni swego talentu organizatorskiego, dzięki któremu zostało opanowane w krótkim czasie trudne zadanie przeniesienia fabryki warszawskiej do Żychlina, uruchomienia naprzód fabryki w Żychlinie, a nieco później w Cieszynie, oraz równoległe z temi pracami — zorganizowanie Centrali w Warszawie. Mimo niezwykle ciężkich warunków, w których wypadało rozwiązywać piętrzące się zagadnienia, ś. p. Stefan Skoczyński, pracując wspólnie z p. Prezesem Okoniewskim, opanował je swą równowagą duchową i niezmordowaną pracą.

Ś. p. Stefan Skoczyński, odszedłszy w pełni sił, pograżył w żałobie także swych podwładnych, którzy stracili w nim nie tylko światłego, mającego pełny autorytet zwierzchnika, lecz i prawdziwego przyjaciela. Był nawskroś dobry i wrażliwy na ich troski i potrzeby, sprawiedliwy a wyrozumiały na błędy. Sam niezwykle pracowity, ceniał pracę innych. Skromny i niepragnący wyróżnienia, człowiek zacny i prawy, zaskarbił sobie powszechny szacunek i pozostawił po sobie głęboki i szczery żal.

Cześć Jego nieodżałowanej pamięci!

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW POLSKIEGO ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW METALOWYCH.

W piątek dn. 9 marca r. b. o godz. 19 m. 45 w lokalu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych w Warszawie, ul. Traugutta 4, odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Związku, wyznaczone przez Pana Komisarza Wyborczego na podstawie §§ 39 i 41 regulaminu wyborczego do Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie.

1. Otwarcie Zgromadzenia przez prezesa Rady, wybór sekretarza i skrutatorów.

2. Wybór uzupełniający jednego radcy do Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie.

Powyższe Zgromadzenie Walne na podstawie art. 34 statutu zwołane jest w jednym terminie i będzie prawomocne bez względu na liczbę członków obecnych.

POROZUMIENIE PRODUCENTÓW BLACHY OCYNKOWANEJ

W Katowicach podpisane zostało porozumienie wytwórców blachy ocynkowanej, na mocy którego utworzono wspólne „Biuro Sprzedaży Wytwórni Blachy Cynkowej Sp. z o. o.”

Próby osiągnięcia trwałego porozumienia polskich producentów blachy cynkowej datują się od 1926 roku, w którym to roku po długim okresie walki rynkowej podpisana została konwencja cennikowa i kwotowa pomiędzy trzema cynkowniami, obejmująca: Cynkownię Warszawską, Hutę Silesia i Polskie Zakłady Przemysłu Cynkowego S. A. w Będzinie.

Zbyt luźne ujęcie w konwencji sprawy kontroli stało się przyczyną, że porozumienie powyższe, podpisane w marcu 1926 roku, przetrwało zaledwie kilka miesięcy i jeszcze przed upływem oficjalnego terminu umowy przestało mieć jakiegokolwiek praktyczne znaczenie. Rozpoczął się okres wojny konkurencyjnej, której rezultatem było wycofanie się z rynku Huty Silesia, w miejsce której wystąpił nowy konkurent w osobie Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury.

Wojna rynkowa trwała do 1929 roku. W marcu tego roku podpisane zostało drugie z kolei porozumienie producentów blachy ocynkowanej, do którego weszły: Cynkownia Warszawska, Polskie Zakłady Przemysłu Cynkowego S. A. w Będzinie i Zjednoczone Huty Królewska i Laura.

Porozumienie powyższe podpisane zostało przy współudziale Syndykatu Polskich Hut Żelaznych. Zasady porozumienia nie odbiegały w ogólnych zarysach od konwencji z 1926 roku, z tą jedynie różnicą, że przy Syndykacie Hut Żelaznych utworzono specjalne Biuro Kontrolne Cynkowni, którego zadaniem było przestrzeganie warunków konwencji i prowadzenie kontroli produkcji i sprzedaży uczestników porozumienia.

To drugie porozumienie okazało się trwalszym od poprzedniego i przetrwało do końca 1929 roku. W styczniu 1930 roku zostało prolongowane na 5 lat, przyczem w samej strukturze umowy przeprowadzono tylko bardzo nieznaczne zmiany.

Rok 1931 przyniósł bardzo niekorzystne zmiany dla konwencji blachy ocynkowanej. Na rynku zjawili się dwaj nowi producenci tej blachy, którzy nie zgłosili akcesu do porozumienia, rozpoczynając z niem ostrą walkę o zdobycie rynku. Były to Modrze-

jowskie Zakłady Górniczo-Hutnicze S. A. i Śląski Przemysł Cynkowy w Kostuchnie.

Działalność tych uboczniaków (autsajderów) i kurczący się z powodu kryzysu rynek zbytu sprawiły, że porozumienie, które miało trwać do końca 1935 roku, zostało wypowiedziane i przestało obowiązywać w końcu 1932 roku.

Walka rynkowa zaostrzyła się, a poszczególne fabryki, w poszukiwaniu możliwości zbytu, powiększały znacznie rabaty tak dalece, że ceny blachy ocynkowanej obniżyły się przeszło o 35%, podczas gdy cena blachy czarnej spadła w czasie od 1930 do 1933 roku tylko o 10%.

Widząc skutki walki rynkowej, rujnujące przemysł blachy ocynkowanej, Syndykat Polskich Hut Żelaznych podjął inicjatywę rozmów mających na celu osiągnięcie porozumienia rynkowego w tej dziedzinie wytwórczości. Rozmowy te dotyczyły utworzenia syndykatu blachy ocynkowanej; rozpoczęły się one w grudniu roku ubiegłego i prowadzone były w Katowicach pod kierownictwem dyrektora Syndykatu Polskich Hut Żelaznych p. min. Grodzieckiego przez dwa miesiące.

Dnia 14 lutego r. b. podpisane zostało porozumienie, na mocy którego utworzono wspólne biuro sprzedaży pod nazwą „Biuro Sprzedaży Wytwórni Blachy Ocynkowanej Sp. z o. o. w Katowicach”.

Do syndykatu blachy ocynkowanej przystąpiły wszystkie czynne w 1933 roku cynkownie blachy, a mianowicie: Cynkownia Warszawska, Modrzejowskie Zakłady Górniczo-Hutnicze S. A., Polskie Zakłady Przemysłu Cynkowego S. A. w Będzinie, Śląski Przemysł Cynkowy w Kostuchnie, Zjednoczone Górnośląskie Huty Królewska i Laura S. A. Poza porozumieniem znajduje się tylko jedno przedsiębiorstwo „Polcynk” w Krakowie, które od dłuższego czasu jest nieczynne.

Umowa stwarzająca „Biuro Sprzedaży Wytwórni Blachy Ocynkowanej” podpisana została na okres dwuletni, to jest do końca 1935 roku, z tem że działalność Biura rozpocznie się w marcu r. b.

Zarząd syndykatu blachy ocynkowanej składa się z czterech osób, którymi są panowie: Jerzy Fürstenberg z Polskich Zakładów Przemysłu Cynkowego S. A. w Będzinie, Stanisław Graczyński z Modrzejowskich Zakładów Górniczo-Hutniczych S. A., Zenon Szostak z Cynkowni Warszawskiej i Stanisław Monsior.

Na mocy zawartego porozumienia spodziewać się można znacznej poprawy sytuacji przemysłu blachy ocynkowanej, tembardziej że jako jedno z głównych zadań porozumienie stawia sobie, obok uporządkowania rynku, sprawę zrationalizowania produkcji i obniżenia jej kosztów oraz zorganizowanie eksportu.

WYWÓZ WYROBÓW GOTOWYCH PRZEMYSŁU METALOWEGO W 1933 ROKU

W ostatnim pięcioleciu wywóz z Polski metali i wyrobów z metali wahał się bardzo silnie, o czem świadczą następujące liczby wartości wywozu w milionach złotych:

| | 1929 r. | 1930 r. | 1931 r. | 1932 r. | 1933 r. |
|-----------------------|---------|---------|---------|---------|---------|
| Półfabrykaty hutnicze | 172,4 | 121,8 | 76,6 | 41,2 | 34,1 |
| Wyroby gotowe | 151,3 | 195,4 | 164,4 | 61,5 | 86,0 |
| Razem | 323,7 | 317,2 | 241,0 | 102,7 | 120,1 |

Ogólna wartość wywozu metali i wyrobów z metali wykazuje stały spadek aż do 1932 r., przyczem w tym ostatnim roku spadek był szczególnie silny. Rok 1933 wykazuje zmianę tendencji, przyczem wzrost wywozu jest dość silny i sięga 18,2% wartości wywozu z roku poprzedniego.

Zmiany zachodzące w wartości wywozu półfabrykatów hutniczych i wyrobów gotowych były w tym okresie bardzo niejednolite. W roku 1930 mamy silne zmniejszenie wywozu półfabrykatów hutniczych, wówczas gdy wartość wyrobów gotowych nawet wzrosła. Rok 1931 wykazuje bardzo silną niżkę wywozu półfabrykatów hutniczych i stosunkowo niewielką — wyrobów gotowych. W 1932 odwrotnie niżka wywozu wyrobów gotowych jest znacznie silniejsza i na koniec w 1933 r. wywóz półfabrykatów hutniczych wykazuje niżkę o 17,2%, wówczas gdy wywóz wyrobów gotowych wzrósł o 39,8%.

Dla scharakteryzowania w jakim stosunku w wywozie metali i wyrobów z metali oddzwierciedlały się tendencje naszego eksportu obliczmy stosunek wartości wywiezionych metali i wyrobów z metali do ogólnej sumy naszego wywozu w poszczególnych latach.

Wartość wywozu metali i wyrobów z metali w procentach ogólnej wartości wywozu.

| | 1929 r. | 1930 r. | 1931 r. | 1932 r. | 1933 r. |
|--------------------------------|---------|---------|---------|---------|---------|
| Metale i wyroby z metali razem | 11,5 | 13,0 | 12,8 | 9,5 | 12,5 |
| Wyroby gotowe | 5,4 | 8,0 | 8,8 | 5,7 | 8,9 |

Względne znaczenie wywozu metali i wyrobów z metali w porównaniu z rokiem 1929 było mniejsze jedynie w roku 1932.

Względne znaczenie wywozu wyrobów gotowych było we wszystkich czterech następnych latach wyższe niż w roku 1929. Niskim odsetkiem wyróżnia się przytem rok 1932, a najwyższy odsetek z całego pięcioletnia daje nam rok 1933, co wskazuje, że wywóz wyrobów gotowych przemysłu metalowego miał w tym roku szczególnie duże znaczenie w naszym ogólnym eksporcie.

Po tych ogólnych uwagach zapoznajmy się dokładniej z danymi o wywozie wyrobów przemysłu metalowego w 1933 r. w porównaniu z 1932 r., przyczem weźmiemy pod uwagę jedynie te towary, których wartość wywozu w jednym z powyższych dwóch lat osiągnęła przynajmniej 0,5 miliona złotych.

Wywóz wyrobów gotowych przemysłu metalowego w tysiącach złotych.

I. Wyroby, których wartość wywozu w 1933 r. była wyższa

| | 1932 r. | 1933 r. |
|--|---------|---------|
| Zelazo handlowe sztabowe, szynowe i t. p. z wyjątkiem oddzielnie wymienionego | 8.558 | 11.862 |
| Bloki i dule żelazne i stalowe, lupy pudlingowe i milbars | 84 | 2.220 |
| Zelazo i stal kwadratowe i okrągłe o średnicy, lub szerokości powyżej 100 mm. i kątowe o szerokości 40 mm. i mniej | 1.532 | 1.577 |
| Zelazo i stal profilowe | 2.229 | 4.012 |
| Zelazo i stal drobnowymiarowe | 478 | 979 |
| Zelazo i stal uniwersalne płaskie | 369 | 2.796 |
| Zelazo i stal taśmowe | 1.187 | 3.344 |
| Stal specjalna | 405 | 6.855 |
| Blacha stalowa i żelazna grubości 1 mm. i wyżej | 3.115 | 11.159 |

| | | |
|---|--------|--------|
| Blacha żelazna i stalowa poniżej 1 mm. grubości | 5.766 | 5.916 |
| Rury oprócz oddzielnie wymienionych proste, również z przymocowanymi sprzęgłami, lub kołnierzami | 13.739 | 15.680 |
| Wszelkie wyroby oprócz oddzielnie wymienionych z blachy żelaznej grubości mniej niż 4 mm. cynowane, cynkowane, malowane, emaljowane i t. p. | 621 | 683 |
| Naczynia blaszane, emaljowane, wanny | 945 | 1.009 |
| Gremple i taśmy gremplowe | 509 | 702 |

II. Wyroby, których wartość wywozu w 1933 r. była niższa.

| | | |
|---|--------|-------|
| Szyny kolejowe | 10.481 | 9.649 |
| Krzyżownice, zwrotnice, bandaże kolejowe, zde-rzaki wagonowe i ich części | 1.627 | 219 |
| Zestawy kołowe, resory nośne, koła i t. p. czę-ści taboru kolejowego | 1.636 | 405 |
| Wyroby żelazne i stalowe oprócz oddzielnie wymienionych, również z dodatkiem miedzi i jej stopów, obrobione, kasy i szafy ogniotrwałe | 577 | 346 |
| Drut żelazny i stalowy o średnicy 3 mm. i wy-żej w zwojach | 2.112 | 705 |
| Blacha cynkowa zwykła | 3.117 | 2.756 |

Zwiększenie wartości wywozu szeregu wyrobów należy uważać naogół za objaw dodatni. Jednakże podstawowe znaczenie mają również i ceny uzyskiwane przy eksporcie towarów zagranicę.

Wyroby przemysłu metalowego uwzględniane w poszczególnych pozycjach naszej statystyki są naogół dość jednorodne, zmiany w wywożonych gatunkach z roku na rok nie mogą być zbyt wielkie.

Dlatego też pewien obraz uzyskiwanych cen możemy otrzymać przez obliczenie przeciętnej wartości jednej tonny wywiezionych towarów, przyczem w zestawieniu poniższym uwzględnimy jedynie towary, których wywóz wyniósł 2 i więcej milionów złotych w 1932 r. lub w 1933 r.

Przeciętna wartość 1 wywiezionej tonny w złotych

I. Wyroby, których ogólna wartość wywozu w 1933 r. była wyższa

| | 1932 r. | 1933 r. |
|---|---------|---------|
| Zelazo handlowe, sztabowe, szynowe i t. p., z wyjątkiem oddzielnie wymienionego | 262 | 198 |
| Bloki i dule żelazne i stalowe, lupy pudlingowe i milbars | 420 | 222 |
| Zelazo i stal profilowe | 240 | 188 |
| Zelazo i stal uniwersalne płaskie | 335 | 204 |
| Zelazo i stal taśmowe | 264 | 204 |
| Stal specjalna | 1.382 | 544 |
| Blacha stalowa i żelazna grubości 1 mm. i wyżej | 362 | 269 |
| Blacha żelazna i stalowa poniżej 1 mm. grubości | 588 | 493 |
| Rury oprócz oddzielnie wymienionych, proste, również z przymocowanymi sprzęgłami, lub kołnierzami | 661 | 543 |

II. Wyroby, których ogólna wartość wywozu w 1933 r. była niższa

| | | |
|--|-----|-----|
| Szyny kolejowe | 253 | 221 |
| Drut żelazny i stalowy o średnicy 3 mm. i wy-żej w zwojach | 261 | 235 |
| Blacha cynkowa zwykła | 678 | 599 |

Przeciętna wartość 1 tonny wszystkich bez wyjątku wymienionych przez nas wyrobów była w 1933 r. niższa niż w roku poprzednim. W niektórych pozy-

cyjach spadek ten był bardzo silny. Najbardziej zmniejszyła się przeciętna wartość stali specjalnej, co prawdopodobnie — przynajmniej w części — może być wytłomaczone zmianą gatunków stali, przeważających w wywozie, następnie bloków i dół żelaznych i stalowych, jednocześnie jednak obie powyższe pozycje wykazują największy wzrost wywozu w 1933 r.

Najmniej naogół spadła przeciętna wartość 1 tonny tych wyrobów, których ogólna wartość wywozu w roku 1933 zmniejszyła się. Nie mogły one widocznie wytrzymać konkurencji na rynku światowym.

Pomyślny objaw wzrostu ogólnej wartości wyrobów przemysłu metalowego w 1933 r. był więc osiągnięty dalszą niższą cen wywożonych artykułów, co nie może być zaliczane do momentów dodatnich dla tego przemysłu.

Dr. J. Piekalkiewicz.

PRZEMYSŁ METALOWY W IV KWARTALE 1933 R.

Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen podaje następującą ocenę sytuacji ogólnej i położenia przemysłu metalowego w IV kwartale 1933 r.

Międzynarodowa sytuacja gospodarcza nie wykazywała jednolitej tendencji. Spadek handlu został wstrzymany; produkcja w niektórych krajach zmniejszyła się (silnie w Stanach Zjednoczonych, ponadto również we Francji i Belgji), natomiast w Czechosłowacji, Niemczech, Szwecji, Austrii, Japonii i Rosji rozmiary wytwarzania nadal powoli wzrastały. Ceny w złocie naogół spadły, podniosły się ceny w krajach o pieniądzu zdewaluowanym w walucie papierowej lub regulowanym jak w Niemczech. Natomiast w krajach waluty złotej, prócz Holandji, ruch cen był lekko zniżkowy. Deprecjacja wielu walut, z dolarem na czele, zmieniła silnie warunki mię-

Najbardziej charakterystyczną cechą sytuacji w Polsce jest stosunkowo silny wzrost zamówień inwestycyjnych, co oznacza, że w produkcji są już czynione inwestycje, narazie renowacyjne. Wprawdzie produkcja maszyn i narzędzi jest jeszcze stosunkowo niewielka, ale znaczny wzrost zamówień pozwala przypuszczać, że w roku bieżącym nastąpi dalszy, silniejszy wzrost produkcji dóbr inwestycyjnych.

W większym nawet stopniu powiększyły się inwestycje budowlane, w szczególności w zakresie budownictwa mieszkaniowego. Niskie ceny materiałów budowlanych oraz poszukiwanie lokaty dla poprzednio stezauryzowanych lub zwolnionych przez depresję kapitałów dają podstawę do przypuszczenia, że w budownictwie mieszkaniowym istnieć będzie w dalszym ciągu tendencja zwyżkowa.

Jeszcze bardziej znamienne zmiany zaszły na rynku papierów lokacyjnych. Od długiego czasu prywatny rynek lokacyjny niemal nie istniał — ostatnie miesiące ubiegłego roku przyniosły wzrost kursów listów zastawnych i obligacji, wywołany znacznym wzrostem popytu na papiery lokacyjne. Wyjaśnia się to nie tylko obniżeniem stopy procentowej od wkładów w bankach i kasach oszczędności, ale przede wszystkim deteauryzacją, czyli powrotem unieruchomionych w rezerwach kasowych sum kapitałowych. Wzrost kursów na giełdzie papierów wartościowych oznacza obniżenie stopy procentowej na rynku kredytu długoterminowego, co posiada doniosłe znaczenie dla rozpoczęcia fazy poprawy konjunktury.

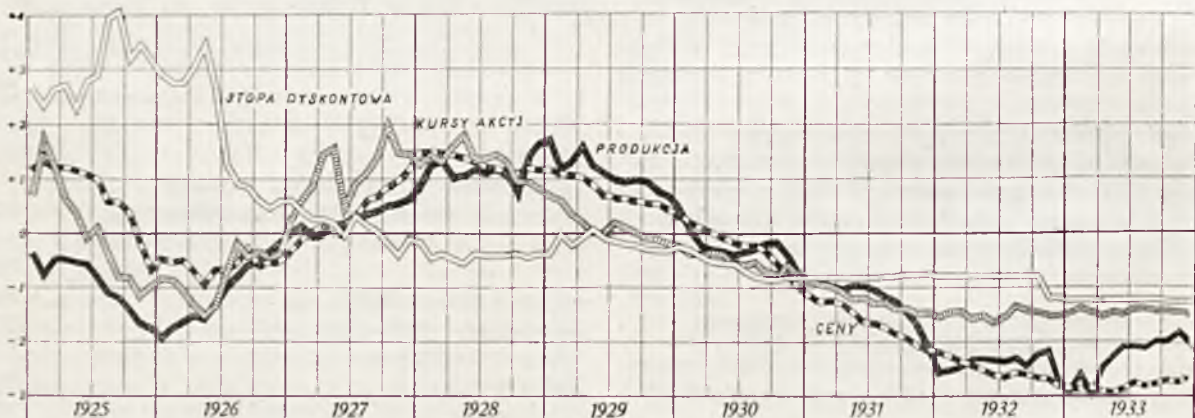
Wzrosła silnie wypłacalność w obrotach kredytowych, w szczególności w handlu, co świadczy o większych obrotach handlowych oraz postępowaniu procesu odbudowy kapitałów płynnych.

Działalność kredytowa banków dotychczas zwiększyła się tylko bardzo nieznacznie; również nieznaczny jest wpływ złota i dewiz do Banku Polskiego, pochodzący częściowo z deteauryzacji złota i walut wewnątrz kraju; tem niemniej zniżkowy ruch rezerw Banku Polskiego jest zlikwidowany. Dalszy oczekiwany postęp w tej dziedzinie pozwoli na rozszerzenie akcji kredytowej instytucji emisyjnej, a więc i całego systemu bankowego.

Liczba robotników, którzy znaleźli zajęcie w większym przemyśle, wzrosła w porównaniu z końcem roku ubiegłego o ok. trzydzieści tysięcy, oprócz wzrostu o czterdzieści ty-

ZASADNICZE WSKAŹNIKI KONJUNKTURY

W jednostkach odchylenia średniego od przeciętnej z lat 1926—1931



Produkcja — ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej. Ceny — wskaźnik cen hurtowych surowców i półfabrykatów przemysłowych, zależnych od rynku wewnętrznego i nieskartelizowanych. Stopa dyskontowa — stopa w bankach prywatnych. Kursy akcyjne — wskaźnik kursów 7 akcji przemysłowych.

dzynarodowej konkurencji, co działać musiało w kierunku niższej cen w krajach waluty złotej. Oznacza to dalsze trwanie czynników deflacyjnych, które trwać mogą aż do czasu dokonania się procesów przystosowawczych. Relatywna stabilizacja dolara doprowadziła do pewnego uspokojenia stosunków. Stosunkowo największa poprawa sytuacji gospodarczej zaszła w Anglii, która ponadto podjęła spowrotem funkcje wierzycielskie. Pożyczki angielskie są pierwszą próbą wznowienia ruchu kapitałów.

W ostatnim kwartale fala wzrostu produkcji i obrotów objęła również i Polskę, przytem wzrost ten nie był wywołany akcją interwencyjną, która to akcja miała jedynie znaczenie łagodzące.

sięcy robotników zatrudnionych przy robotach publicznych. Tylko w przemyśle węglowym liczba robotników (listopad 1933 porównany z listopadem 1932) zmniejszyła się o trzynaście tysięcy, atoli nie pochodzi to bynajmniej ze spadku produkcji, która jest większa, lecz ze zwiększenia wydajności pracy i znoszenia t. zw. „świętówek”.

Pewne procesy deflacyjne jeszcze się odbywały. Spadały mianowicie jeszcze ceny towarów, oprócz cen surowców nieskartelizowanych i zależnych od rynku wewnętrznego, które nieco się podniosły. Placę nominalne w ciągu roku 1933 obniżyły się o ok. 7 proc. (co zresztą nie spowodowało spadku wartości realnej wypłat robotniczych — była ona w ubiegłym kwartale o 3,6 proc. wyższa niż przed rokiem, dzięki

niewielkiemu wzrostowi liczby zatrudnionych oraz spadkowi kosztów utrzymania).

Procesy poprawy gospodarczej nie zostały w zasadzie powstrzymane nawet przez zbliżającą się zimę — rozmiary produkcji w grudniu 1933 r. były przeszło o 10 proc. większe niż przeciętnie w 1932 roku (a o 20 proc. większe niż w grudniu 1932 r.).

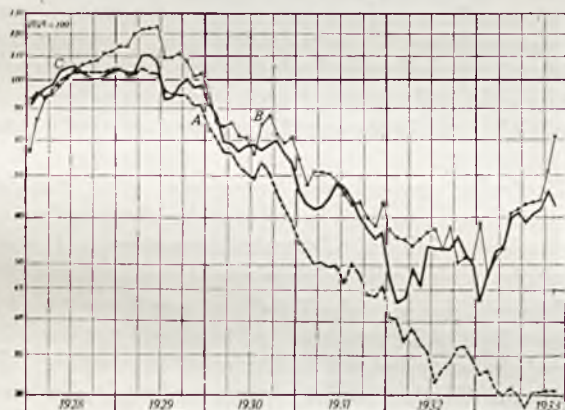
Produkcja przemysłowa była już o 11 proc. większa, niż w tym samym kwartale 1932 r. (i niż w całym roku 1932). Wzrost ten opierał się na działaniu różnych czynników. Najsilniejszy wpływ wywarło zwiększenie się wytwórczości w przemysłach włókienniczym i węglowym, w których liczy się należy z możliwością spadku, pod wpływem gromadzenia się zapasów (włókiennictwo) lub zmienionego przebiegu sezonowości (przemysł węglowy). Obok tego jednak nastąpił wzrost niemal we wszystkich innych gałęziach: w przemyśle drzewnym i cynkowym — głównie dzięki eksportowi, w hutnictwie żelazem — dzięki zwiększeniu się eksportu i zbytu wewnętrznego, w przemyśle mineralnym — dzięki ożywieniu się ruchu budowlanego, w związku z tym samym czynnikiem oraz ze zwiększeniem się renowacji maszyn — w przemyśle metalowym. Ta różnorodność oddziałujących czynników nadaje wzrostowi produkcji trwalszy charakter.

We wszystkich rodzajach przemysłu metalowego zatrudnienie utrzymywało się na poziomie wyższym niż w kwartale poprzednim.

Charakterystyczne jest podniesienie się zatrudnienia w przemyśle maszynowym o 10 proc. Wprawdzie podczas ostatniej depresji zatrudnienie w przemyśle maszynowym wykazało już raz wzrost (o 10 proc.), a mianowicie w IV-yym

ZATRUDNIENIE W PRZEMYSŁE METALOWYM

Skala logarytmiczna



A — przemysł maszynowy. B — przemysł elektrotechniczny. C — pozostałe gałęzie przemysłu metalowego.

Wskaźniki poprawione przez usunięcie wpływu wahań sezonowych.

kwartale 1932 r., lecz wówczas było to wywołane zwiększoną działalnością fabryk taboru kolejowego. Obecnie w ciągu dwóch ostatnich kwartałów fabryki taboru kolejowego ograniczyły bardzo silnie produkcję. To też należy przypuszczać, że w fabrykach produkujących maszyny dla przemysłu wzrost zatrudnienia był znacznie większy. Opierając się na ruchu zamówień na maszyny, według danych Instytutu, trzeba oczekiwać dalszego wzrostu zatrudnienia w przemyśle maszynowym, zwłaszcza jeżeli się weźmie pod uwagę, że wobec podwyżek ceł zostanie w kraju uruchomiona produkcja nowych typów maszyn. Wzrost ten jednak może być hamowany dalszym zmniejszaniem produkcji fabryk taboru kolejowego, gdyż sumy preeliminowane przez Ministerstwo Komunikacji na zakup taboru kolejowego w przyszłym roku budżetowym uległy bardzo znacznej redukcji.

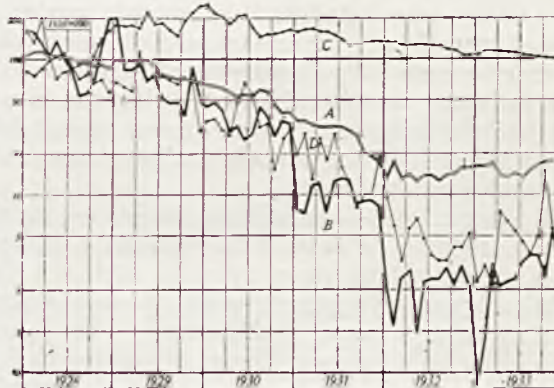
Zamówienia na obrabiarki do metali ogółem obniżyły się o 9 proc., t. zn. o wiele słabiej niżby to wynikało z normalnej tendencji sezonowej. Natomiast same zamówienia prywatne wykazały nawet pewien wzrost. Bardzo silnie (o 48 proc.) wzrosły zamówienia na obrabiarki do drzewa. Wzrost ten wystąpił tylko w zamówieniach rządowych, gdyż zamówienia prywatne już w poprzednim kwartale osiągnęły wysoki poziom. Pozostaje to w związku z intensywnym przygotowywaniem się tartaczniactwa do nowego sezonu produkcyj-

nego. W obu działach produkcji obabiarek zapasy uległy dalszej silnej redukcji.

Zamówienia na maszyny rolnicze podniosły się nieznacznie. Silniej (o 15 proc.) wzrosło zatrudnienie w fabrykach maszyn rolniczych, co pozostaje w związku z silniejszym wzrostem zamówień w kwartale poprzednim. Bardzo duży wzrost (o 85 proc.) wykazuje przywóz maszyn rolniczych, lecz wynika on całkowicie z październikowych liczb przywozu i był dokonany na zapas, w celu uniknięcia opłaty wyższych ceł.

PRZEMYSŁ MASZYN ROLNICZYCH

Skala logarytmiczna



A — zatrudnienie. B — zamówienia. C — zapasy. D — przywóz.

Wskaźniki zatrudnienia, zamówień i przywozu poprawione przez usunięcie wpływu wahań sezonowych.

Zbyt maszyn włókienniczych obniżył się o 11 proc., co wszakże zgodne jest z tendencją sezonową.

W przemyśle metalowym w ścisłym tego słowa znaczeniu zależnym w dużym stopniu od budownictwa zatrudnienie podniosło się o 4 proc.

Zbyt śrub, nakrętek i nitów wzrósł o 21 proc., a więc znacznie silniej niż w analogicznym okresie 1932 roku. Również poziom wskaźnika zbytu był blisko dwukrotnie wyższy (IV kwartał 1932 r. — 25,2, IV kwartał 1933 r. — 42,7). Wiąże się to z działalnością Funduszu Pracy. Również w ścisłym związku z działalnością Funduszu pozostaje dalszy wzrost zbytu rur wodociągowych o 53 proc.

Zbyt odlewów kuchennych wykazał spadek o 8 proc., ograniczający się głównie do miesiąca grudnia. Zbyt sanitaryj, rur i kształtek zlewowych, odpowiadający ruchowi większego budownictwa mieszkaniowego, wykazał charakterystyczne załamanie się pod koniec sezonu, podobnie jak i w ubiegłych latach kryzysu, obniżając się o 33 proc., lecz pomimo to pozostając na poziomie blisko dwukrotnie wyższym niż w tym samym okresie roku poprzedniego.

Bardzo silnie w dalszym ciągu podniósł się zbyt naczyń żeliwnych (o 23 proc.), osiągając poziom wskaźnika 1928 — 100) 83,3. Jednocześnie zbyt naczyń blaszanych emaljowanych spadł znowu o 10 proc., prawdopodobnie wskutek zmniejszenia się zapasów w handlu.

PRACE ORGANIZACYJNE FRANCUSKIEGO PRZEMYSŁU ODLEWNICZEGO

W poprzednim numerze „Przemysłu Metalowego” zamieściliśmy sprawozdanie z przebiegu obrad Grupy Odlewni Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych, która podjęła wysiłki nad uporządkowaniem polskiego rynku odlewniczego.

W bardzo zbliżonej sytuacji do odlewnictwa w Polsce znajduje się odlewnictwo we Francji. I tam również na rynku odlewniczym panuje zupełne zamieszanie, a następstwo ostrej walki konkurencyjnej poszczególne przedsiębiorstwa popadają w poważne trudności.

Celem przeciwstawienia się katastrofalnej sytuacji francuski związek odlewników „Syndicat Général des

Fondeurs de France" zwołał do Paryża na dzień 27 stycznia 1934 r. wielki zjazd odlewników, na który przybyło z górą 450 przedstawicieli francuskich odlewni.

Przedmiotem obrad Zjazdu było ustalenie planu akcji, zmierzającej do uporządkowania sytuacji w odlewnictwie francuskim. Projekt tego planu narysowany został w znakomitym referacie jednego z najwybitniejszych przemysłowców francuskich p. *M. Olivier*, prezesa francuskiego związku odlewni.

Ze względu na zasadnicze znaczenie przemówienia p. *Olivier*, które zawiera bardzo wiele analogii do poczyniń powziętych przez Grupę Odlewni P. Z. P. M., przemówienie to podajemy w streszczeniu, dzieląc je na dwie części, z których pierwsza zawiera uwagi ogólne, druga zaś podaje zarys prac, jakich dokonać należy, aby wyprowadzić odlewnictwo z obecnego rujnującego położenia.

W lipcu r. ub. — mówił p. *Olivier* — zostałem prezesem związku. Pierwsze trzy miesiące poświęciłem na zorientowanie się w sytuacji ogólnej i finansowej. Następny trymestr poświęciłem na porozumienie się ze szkolnictwem technicznym i zawodowym w dziedzinie odlewnictwa. Obecnie pracuję nad zorganizowaniem tego działu przemysłu francuskiego. Organizację trzeba przeprowadzić, używając nawet środków przymusowych, jeżeli dobrowolnie nie da się tego uskutecznić.

Każdy zawód powinien żywić tego, kto go wykonuje i to musimy osiągnąć również w naszym zawodzie. Piękną jest wolność, lecz niestety została ona przez wielu tak poniżona, że jedyną wolnością, jaką dziś obserwujemy, jest wolność robienia głupstw. Jest moim obowiązkiem zaprotestować w imieniu zawodu i zwrócić się przeciwko tym, którzy, nadużywając wolności, załamują równowagę rynku, stosując nieuzasadnione ceny w celu podważenia egzystencji pozostałych wytwórców.

Dlatego też p. *Olivier* wzywa do łączenia się, do organizowania okręgu za okręgiem, gdyż, aby się wzajemnie cenić i szanować, trzeba się poznać przez częste zbieranie się, trzeba wspólnie badać koszty własne, darzyć się wzajemnie zaufaniem, żeby wreszcie osiągnąć całkowite porozumienie i zgodę.

Oczywiście nie zrobi się tego w jeden dzień, gdyż trzeba na to dłuższego wychowania, lecz wychowania nieskończenie pożytecznego.

Żyjemy w warunkach trudnych i niewiadomo, jak długo będzie to trwało. Równowaga rynku nie powróci dopóki znajdują się na nim

waluty o niestabilnym kursie,
dumping we wszystkich odmianach,
barjery celne prohibicyjne,
różnice kosztów produkcji we wszystkich krajach.

W takich warunkach tylko przedsiębiorcy zorganizowani mogą uodpornić się na wahania konjunkturalne. Praca w zrzeczeniu zawodowym musi być ujęta w pewne przepisy gospodarcze, a tem samem musi być kontrolowana przez fachowców. Typ porozumienia, które chcemy zorganizować, będzie prostsze niż trust czy kartel, a metody jego działania będą mniej skomplikowane i bardziej elastyczne.

Dotychczasowa działalność związku odlewni opierała się, jak zresztą działalność wszystkich zwią-

ków, na regulowaniu zagadnień o charakterze ogólnym: jak taryfy celne, transport, informacje i różne usługi. Poza temi korzyściami, członkom pozostawiono zupełną niezależność, tak że sami musieli, bez żadnej ze strony związku pomocy, walczyć z trudnościami, a związek asystował niewzruszony przy powstawaniu, borykaniu się i upadku poszczególnych przedsiębiorstw, a nawet całych działów wytwórczości. Był to klasyczny przykład związku według ustawy z 1880 roku. Niestety jednak te czasy są już pozanami. Dziś inaczej trzeba się organizować.

Po tych uwagach wstępnych zaproponował p. *Olivier* przyjęcie następującej uchwały:

„Odlewnicy francuscy obecni na nadzwyczajnym zgromadzeniu Związku Odlewni w dn. 27 stycznia 1934 r. jednogłośnie uznają konieczność reorganizacji przemysłu odlewniczego“.

Po przyjęciu tej uchwały p. *Olivier* rozwinął plan prac organizacyjnych.

W pierwszej kolejności tych prac należy przeprowadzić podział odlewnictwa na rejony; przedstawiciele odlewni położonych w tym samym rejonie powinni zbierać się co 15 dni na zebraniach, na których należy pobudzać się do pracy, poznawać opinię ogólną i badać rzeczowo stan rynku, śledząc wypłacalność odbiorców, notowania cen surowców i płace robotnicze. Trzeba tak postępować, aby u źródła niszczyć zarodki wzajemnego złego ustosunkowywania się poszczególnych przedsiębiorstw, wynikającego częstokroć z wiadomości nieściślych i przesadzonych. W rejonach tych muszą być biura, dostępne dla wszystkich i służące wszystkim swą pomocą i usługami.

Centrala związkowa powinna stać się duszą zrzeczeń i porozumień branżowych, stwarzając takie porozumienia, jakich odczuwa się potrzebę i reorganizując te, które nie odpowiadają swoim zadaniom.

Oczywiście nie obejdzie się bez kosztów, które powinny być pokrywane odpowiednią prowizją, jakiej należy zażądać od dostawców surowców. Zdaniem pana *Olivier*, należy otrzymać od dostawców surowców dla odlewni minimum 5% prowizji, od wszystkich skutecznie dostaw.

Kiedy powyższy plan organizacji będzie zakończony, to znaczy, że oddziały rejonowe i centrala zaczną pracować, wówczas można już będzie przystąpić do właściwej organizacji, która dopiero będzie mogła zmienić położenie przemysłu odlewniczego.

Musimy dążyć do harmonii w całym układzie pionowym, a więc zyczyć sobie zrzeczenia wielkich pieców, naszego własnego zrzeczenia i cieszyć się, jeżeli i nasi odbiorcy pójda za naszym przykładem na drogę ładu i porządku oraz nawrotu do moralności przy stosowaniu cen we wszystkich fazach produkcji, od żeliwa do gotowej maszyny. Musimy chcieć stać się faktycznymi współpracownikami naszych dostawców i odbiorców, a nie ich ofiarami.

Umysłowość ludzka nie jest standaryzowana i nie jest fabrykowana seryjnie, jakby na maszynie formierskiej; dlatego przez długi jeszcze czas będziemy mieli wokół siebie, oprócz zrzeczonych, jeszcze i zwlekających z przystąpieniem do zrzeczenia, sympatyków, zdecydowanych stać poza zrzeczeniem, a nawet i takich, którzy, będąc w zrzeczeniu, będą do niego usposobieni wrogo.

I tu używa p. Olivier mocnych słów mówiąc: „nie zatrzymuję się nad złemi duchami zreszeń i burzycielami działalności organizacyjnej, gdyż uważam, że te ujemne jednostki nie powinny się znaleźć między nami, a gdy się znajdują, ostrzegam, że poszukamy środków represyjnych, które nie pozwolą im szkodzić nam zbyt długo”.

Co do porozumień sprzedażnych, to p. Olivier wysuwa następujące postulaty:

1) porozumienia sprzedażne zawierane są na podstawie zbiorowych umów z odbiorcami, albo na podstawie umów producentów obejmujących sprzedaż artykułów ściśle określonych,

2) umowy z odbiorcami są możliwe tylko wówczas, gdy wszystkie odlewnie przystąpiły do porozumienia, lub też wtedy, gdy odbiorcy zgodzą się na podstawie umowy stosować pod rygorem określony sposób postępowania w stosunkach z odbiorcami niezrzeszonymi,

3) umowy w sprawie sprzedaży poszczególnych artykułów mogą być zawierane wówczas, gdy wszyscy fabrykanci przystąpili do zrzeszenia, lub też wtedy, gdy odbiorcy tych artykułów skłonni są do zawarcia ścisłego porozumienia w sprawie ustosunkowania się do odlewni niezrzeszonych.

Współpraca Związku z porozumieniami rynkowymi opierać się powinna na następujących zasadach:

1) odlewnie przesyłają Związkowi listę swoich odbiorców;

2) Związek klasyfikuje tych odbiorców i określa tych, w stosunku do których ma zastrzeżenia;

3) Związek sprawdza rachunki, które przesyłane są do odbiorców wyłącznie za pośrednictwem Związku;

4) Związek stosuje kary i rygory w stosunku do uczestników porozumień.

Oczywiście realizacja całości planu reorganizacji odlewnictwa francuskiego nie da się przeprowadzić z dnia na dzień, nie można też powiedzieć, czy będzie to „piatiletka”, czy też jakiś inny z góry przewidziany okres czasu. Jednak wszelkie prace, podjęte przez Związek w ramach planu naszkicowanego przez p. Olivier, przyniosą znaczną poprawę sytuacji.

To też przemówienie swoje zakończył p. Olivier następującym zdaniem:

„Uzyskamy trochę ładu w naszych zagmatwanych stosunkach, to jest mniejszy warjacji wyścig za odbiorcą, wstrzymamy spadek cen, odzwyczajamy odlewnie od sprzedaży poniżej kosztów własnych, przypomnimy tym, co już o tem zapomnieli, co to są odsetki od własnego kapitału, co to jest amortyzacja, a może i nawet o tem, co to jest zysk, który pozwala żyć uczciwie”.

St. Gr.

WIADOMOŚCI Z ZAGRANICY

Rozbudowa stalowego taboru kolei francuskich. Katastrofa kolejowa pod Lagny przyspieszyła w znacznym stopniu wysunięcie postulatów zastąpienia w możliwie najkrótszym czasie drewnianych wagonów pociągów pospiesznych, wagonami całkowicie wykonanymi ze stali. Te ostatnie dają, w związku z ciągłymi postępami techniki w tym dziale, maksimum bezpieczeństwa. Obecnie znajduje się we Francji w obiegu już dość znaczna ilość wagonów stalowych, nie-

wystarczająca jednak, jeżeli się weźmie pod uwagę ilość kursujących tam z dużą szybkością pociągów pospiesznych. Należy się spodziewać, że w związku z ostanią katastrofą kolejową znajdą się w szybkim czasie fundusze, które umożliwią prędkie wyposażenie kolei w wagony stalowe i wszelkie urządzenia techniczne, zapewniające podróżującym możliwie maksimum bezpieczeństwa. Ostatnie notowania giełdowe wskazują znaczną wyżkę akcji fabryk wagonów kolejowych.

Pociągi motorowe kolei holenderskich. Koleje holenderskie zamówiły w fabryce Maybacha 80 zespołów wagonów motorowych, którymi mają być zastąpione wszystkie pociągi osobowe o trakcji parowej, z wyjątkiem pociągów międzynarodowych.

Każdy zespół składa się z trzech pudeł wagonowych osadzonych razem na 4 wózkach dwuosiowych. Czas podróży pociągami motorowymi będzie krótszy od dotychczasowego.

OBOWIĄZEK ZATRUDNIANIA INWALIDÓW

W tej sprawie „Prawda” podaje w Nr. 8 z dn. 18.II.1934 r., następującą informację, którą przytaczamy w całości.

Z dniem 1 kwietnia b. r. wchodzi w życie nowela do ustawy o zaopatrzeniu inwalidzkim, ogłoszona w Dzienniku Ustaw Nr. 86 z dnia 30 października 1933 r.

Mocą tej noweli zostaje rozszerzony dotychczasowy obowiązek pracodawców zatrudniania jednego inwalidy na każdych 50 robotników i pracowników. Artykuł 59 ustawy inwalidzkiej, która zawiera ten przepis, otrzymał w noweli następujące brzmienie:

„Pracodawcy w rolnictwie, przemyśle i handlu i komunikacji obowiązani są zatrudnić na każde 50 robotników i pracowników jednego inwalidę, na każde 100 — trzech inwalidów od 15% do 65% ogólnej utraty zdolności zarobkowej”.

Kontyngent inwalidów, których dany pracodawca będzie musiał z mocy ustawy zatrudnić na żądanie urzędów pośrednictwa pracy, obliczany będzie przeto od dnia 1 kwietnia b. r. w sposób następujący. Przy ogólnej liczbie personelu:

| | |
|-----------------|---------------|
| od 50 — 99 osób | — 1 inwalida |
| „ 100 — 149 „ | — 3 inwalidów |
| „ 150 — 199 „ | — 4 „ |
| „ 200 — 249 „ | — 6 „ |
| „ 250 — 299 „ | — 7 „ |
| „ 300 — 349 „ | — 9 „ |
| i t. d. | |

Według dotychczasowego brzmienia wspomnianego wyżej art. 59 ustawy inwalidzkiej pracodawca był obowiązany przyjmować na żądanie urzędów pośrednictwa pracy na każdych 50 osób personelu jednego inwalidę o co najmniej 35-procentowej niezdolności do pracy. Urzędy pośrednictwa mogły przeto kierować do pracodawców nawet 80-cio i więcej procentowych inwalidów i czyniły tak często. Natomiast inwalidzi mniej niż 35-cio procentowi, przyjmowani często do pracy lub na posady biurowe, nie byli przez urzędy pośrednictwa pracy zaliczani na kontyngent obowiązkowy.

Od dnia 1 kwietnia b. r. pracodawca nie jest obowiązany przyjmować inwalidy, przysłanego przez urząd pośrednictwa pracy, jeżeli stopień jego inwalidztwa jest większy niż 65%, gdyż tacy inwalidzi nie będą zaliczani na kontyngent. Natomiast o ile wśród personelu robotniczego lub biurowego znajdują się osoby o 15-to procentowym inwalidztwie, zostają one zaliczone na kontyngent obowiązkowy.

Jest przeto wskazane, aby pracodawcy do dnia 1 kwietnia b. r. zbadali, czy wśród zatrudnianego przez siebie personelu znajdują się inwalidzi, podpadający pod zacytowany wyżej nowy przepis prawa i ilu ich jest — a to w celu stwierdzenia, w jakim stopniu przypadający na nich kontyngent jest już wypełniony. Należy bowiem przewidzieć, że zaraz po dniu 1 kwietnia urzędy pośrednictwa będą starały się umieścić w fabrykach i innych przedsiębiorstwach możliwie największą liczbę inwalidów 15 — 65-cio procentowych.

Obowiązek zatrudniania inwalidów w myśl cytowanego wyżej art. 59 obarczać będzie od dnia 1 kwietnia b. r. również pracodawców, prowadzących roboty sezonowe, a więc przedsiębiorców budowlanych, brukarskich, drogowych, kolejowych i t. p., którzy dotychczas byli od tego obowiązku wolni.

FUNDUSZ IMIENIA PIOTRA DRZEWIECKIEGO

Komisja Rewizyjna Stowarzyszenia Zarządzającego Funduszem imienia Piotra Drzewieckiego dla krzewienia idei gospodarczego rozwoju narodu i państwa polskiego podaje poniżej sprawozdanie ze stanu Funduszu za czas od dn. 1.I.1933 do dn. 1.I.1934 r.

Kapitał żelazny Funduszu składał się ze złożonej w Banku Zachodnim 6%ej państwowej pożyczki dolarowej 1920 r. na sumę nominalną 4600 dol., która została zamieniona na 7% Pożyczkę Stabilizacyjną na sumę nominalną 4000.— Dol., złożoną również w Banku Zachodnim.

Wpływy Stowarzyszenia składały się z procentów od papierów, stanowiących Fundusz Żelazny oraz z ofiary p. Piotra Drzewieckiego i zużyte były na subwencje w sumie 3720.— zł., wyasygnowanych Tow. „Liga Pracy” na wydawnictwa oraz na dopelnienie sumy niezbędnej na zakup 7% Pożyczki Stabilizacyjnej.

Przewyżka wpływów nad wydatkami w wysokości zł. 53.24 stanowią gotówkę, znajdującą się na rachunku Funduszu w Banku Zachodnim.

Warszawa, dn. 9 Lutego 1934 r.

Komisja Rewizyjna:

(—) *W. Wańkowicz,*

(—) *Łempicki,*

(—) *E. Telakowski.*

Ceny metali według notowań giełdy londyńskiej w dn. 20. II. 1934 r. w złotych po kursie dnia za tonnę metr.

| | | | |
|---------------------------------|------|--------------------------|------|
| Aluminium | 2694 | Miedź standard | 870 |
| Antymon | 613 | Ołów miękki | 313 |
| Cyna standard | 6093 | Nikiel | 6129 |
| Cynk hutniczy | 394 | Rtęć | 8557 |
| Miedź elektrolityczna | 950 | Srebro za 1 kg | 75 |

Ceny metali na rynku londyńskim kształtowały się w bieżącym tygodniu w porównaniu z ostatnimi naszymi notowaniami następująco: podniosły się metale: rtęć o ok. 10%, srebro o ok. 4,5% i antymon o ok. 2%; spadły natomiast: miedź elektrolityczna o ok. 5%, miedź standard o ok. 5%, cynk o ok. 1%, ołów o ok. 1%, i cyna o ok. 0,5%. Pozostałe t. j. aluminium i nikiel bez zmiany.

Ceny metali w Warszawie.

Dom handlowy A. GEPNER notował w ostatnim tygodniu następujące ceny metali:

| | |
|--------------------------------|------------------|
| Cyna Banka w blokach | zł. 7,10 za kg. |
| Ołów hutniczy | 0,67 „ „ |
| Cynk hutniczy | 0,80 „ „ |
| Antymon | 1,10 „ „ |
| Aluminium hutnicze | 3,60 „ „ |
| Blacha miedziana | 2,75—3,40 za kg. |
| „ mosiężna | 2,50—3,50 „ „ |
| „ cynkowa | 0,93—0,95 „ „ |
| Nikiel w kostkach | 9,00 „ „ |

Patenty udzielone przez Urząd Patentowy.

17033. *Meier & Weichelt (Leipzig-Lindenau, Niemcy).* Sposób wyrobu wysokowartościowego żeliwa.
17000. *Vereinigte Stahlwerke Aktiengesellschaft (Düsseldorf, Niemcy).* Sposób wyrobu trwałych magnesów wytrzymałych na działanie wyższych temperatur.
17058. *Vereinigte Stahlwerke Aktiengesellschaft (Düsseldorf, Niemcy).* Stal do konstrukcyj budowlanych, wytrzymałych na wysokie natężenia. Dodatkowy do patentu Nr. 13492.
16889. *Józef Jesionek (Sucha, Polska).* Opórka przeciwpelzna do szyn kolejowych.
16877. *Władysław Furtak (Dziedzice, Polska).* Zestaw kół wózków kopalnianych.
16801. *Michał Ostaficzuk (Bitków, Polska) i Adolf Viertel (Bitków, Polska).* Sprzęg do wagonów kolejowych.
16910. *Wilhelm Hildebrand (Berlin, Niemcy).* Jednokomorowy hamulec działający sprężonym powietrzem.
16943. *Siemens & Halske Aktiengesellschaft (Berlin-Siemensstadt, Niemcy).* Stołowa nastawnica dźwigniowa.
16826. *Telegraphie-Patent-Syndikat G. m. b. H. (Berlin, Niemcy).* Sposób i urządzenie do przekazywania wiadomości drogą telegraficzną.
16825. *Telefonaktiebolaget L. M. Ericsson (Stockholm, Szwecja).* Samoczynne urządzenie telefoniczne, składające się z pewnej liczby współpracujących ze sobą central telefonicznych.
16847. *Telefonaktiebolaget L. M. Ericsson (Stockholm, Szwecja).* Urządzenie łącznikowe w układzie telefonów automatycznych i półautomatycznych.
16939. *Telefonaktiebolaget L. M. Ericsson (Stockholm, Szwecja).* Układ połączeń do dokonywania połączeń tranzytowych międzystacyjnych oraz połączeń przelotowych.
16914. *Siemens & Halske Aktiengesellschaft (Berlin-Siemensstadt, Niemcy).* Układ połączeń do instalacji teletechnicznych, a zwłaszcza w instalacji ze wspólnymi liniami abonentów.
16915. *Siemens & Halske Aktiengesellschaft (Berlin-Siemensstadt, Niemcy).* Układ połączeń do wykonywania połączeń różnowartościowych z abonentami przyłączonymi do wspólnej linii.
16916. *Siemens & Halske Aktiengesellschaft (Berlin-Siemensstadt, Niemcy).* Układ połączeń rejestrów.
16818. *Siemens & Halske Aktiengesellschaft (Berlin-Siemensstadt, Niemcy).* Układ połączeń do samoczynnych łącznic telefonicznych z wybieraczami i wzmacniaczami prądu mówniczego.
17602. *Jan Jonderko (Łąka, Polska).* Poziomnica.
17542. *G. Kromschöder Aktiengesellschaft (Osnabrück, Niemcy).* Stawidło w gazomierzu.
17651. *Michelin & Cie. (Clermont-Ferrand, Francja).* Urządzenie do oznaczania wagi ciężaru podnoszonego zapomocą dźwignika.
17435. *Günther Laubmeyer (Kassel, Wilhelmshöhe, Niemcy).* Sposób poszukiwania złóż oraz urządzenie do wykonywania tego sposobu.
17385. *Benz & Hilgers (Düsseldorf, Niemcy).* Urządzenie do prześwietlania, sortowania i stemplowania jaj.
17529. *Jan Baranowski (Górki, Polska) i Jan Miara (Górki Polska).* Czerpak do płynnych prób.
17430. *Karol Adamiecki (Warszawa, Polska).* Urządzenie do zestawiania wykresów ortogonalnych jak i rysunków (doseni) utworzonych z kresek równoległych.
17477. *Ludwig Szalkay (Budapeszt, Węgry).* Przyrząd do stawiania wskazówek.
17596. *Aktiengesellschaft K. P. Goerz Optische Anstalt Actiova spolecnost K. P. Goerz opticky ustav (Bratislava, Czechosłowacja).* Urządzenie do oznaczania szybkości i kursu samolotu oraz ruchomego celu.
17419. *Marjan Liškiewicz (Radom, Polska).* Maszyna do sadzenia ziemniaków.
17493. *Konrad Moll (Janów, Polska).* Młocarnia.
17457. *Gebrüder Erich (Hardheim, Niemcy).* Urządzenie zasilające do sieczkarni.
17502. *Elise Samalia Salenius (Stockholm, Szwecja).* Sposób wytwarzania masła bezpośrednio z mleka lub śmietanki przez wirowanie oraz urządzenie do wykonywania tego sposobu.
17503. *Elise Samalia Salenius (Stockholm, Szwecja).* Sposób wyrobu masła oraz urządzenie stosowane do tego celu.